



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

Warszawa, dnia 7.11.2014 r.

NR/EL/ 21/2014

**Pani
Ewa Kopacz
Prezes Rady Ministrów**

Szanowna Pani Premier,

Związek Rzemiosła Polskiego jako krajowa organizacja samorządu gospodarczego rzemiosła, mając na uwadze apele rzemieślników branży motoryzacyjnej reprezentowanych przez Ogólnopolską Komisję Rzemiosł Motoryzacyjnych, dotyczące problemów, które zagrażają rozwojowi tej branży - zwraca się do Pani Premier z uprzejmą prośbą o zapoznanie się z trudną sytuacją tej grupy przedsiębiorców i podatników oraz podjęcie działań ograniczających poszerzanie szarej strefy w usługach branży motoryzacyjnej.

W opinii przedstawicieli licznego sektora usług motoryzacyjnych obecny niedoskonały stan prawny regulujący działania firm ubezpieczeniowych w zakresie rozliczeń komunikacyjnych napraw powypadkowych, w tym szereg luk prawnych, dają zakładom ubezpieczeniowym zbyt dużą swobodę w działalności.

Problem dotyczy stosowanych przez ubezpieczycieli, tzw. ryczałtowych rozliczeń napraw powypadkowych objętych odszkodowaniami komunikacyjnymi. Przeważająca, bo 60-procentowa grupa klientów firm ubezpieczeniowych, wybiera ryczałtowe rozliczenia napraw powypadkowych. Oznacza to wycenę świadczonej usługi w oparciu o kosztorys sporządzany przez firmę ubezpieczeniową i prowadzi do konieczności wykonania naprawy po najniższych kosztach, - najczęściej na poziomie akceptowalnym tylko przez firmy działające w szarej strefie.

Większość klientów firm ubezpieczeniowych nie jest świadoma tego, że otrzymuje nieprawidłową kalkulację oceny szkody, opartą na niekompletnym kosztorysie. Dominująca, nieuczciwa praktyka w ocenie kosztów naprawy szkody polega na wycenie szkód niezgodnie ze stanem faktycznym. Obowiązujące normy umożliwiają wymuszenie szkody „całkowitej” z OC, już przy przekroczeniu 70% wartości samochodu.

Nie można pominąć jeszcze jednego aspektu obserwowanych nieprawidłowości- polegającego na stosowaniu rażąco niskich stawek za roboczogodzinę, nie zapewniających minimalnej rentowności w nowoczesnym, legalnie działającym zakładzie.

Do grona „ofiar” tego typu zjawisk czy procederów, oprócz legalnie działających przedsiębiorców, należy zaliczyć także osoby zatrudniane w szarej strefie - bez opłacanych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i fundusz pracy.

Innym sposobem na skompensowanie znacznie zaniżonych kalkulacji kosztów napraw jest stosowanie części zamiennych złej jakości oraz powtórne instalowanie części używanych. Trzeba zwrócić uwagę, że to nie ubezpieczyciel, a warsztat naprawczy ponosi odpowiedzialność za wykonaną usługę naprawy. W oparciu o przepisy kodeksu cywilnego oraz ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, tylko warsztat posiada fachową wiedzę o technologii naprawy i faktycznej jakości zastosowanych części zamiennych. Kwestie ponoszenia ryzyka związanego z naprawą pojazdu są szczególnie ważne w kontekście stosowania nie oryginalnych części zamiennych. Nie ma wątpliwości, że tzw. „części alternatywne” wymagają średnio więcej czasu przy montażu, niż elementy oryginalne. Natomiast kalkulacje sporządzane przez ubezpieczycieli pracochłonność danej usługi opierają na częściach oryginalnych - serwisowych.

Dodatkowo, postawa towarzystw ubezpieczeniowych prowadzi do sytuacji, że odszkodowania często są pozyskiwane dopiero na drodze sądowej, co skutkuje opóźnieniem wypłat dla zakładów usługowych, a w konsekwencji brakiem środków na prowadzenie bieżącej działalności, w tym na wypłatę wynagrodzeń oraz opłacenie podatków.

Wszystkie te praktyki skutkują zmniejszeniem wpływów podatkowych do budżetu państwa i składek do funduszu ubezpieczeń społecznych. W takich warunkach - konkurowanie legalnie działającej firmy z szarą strefą o klienta jest z góry skazane na porażkę.

Związek Rzemiosła Polskiego, już od 2000 r. w wystąpieniach kierowanych, m.in. do gremiów rządowych i parlamentarnych, wielokrotnie informował, że stosowany system wypłaty odszkodowań jest skrajnie szkodliwy: ***ogranicza prawa ubezpieczonych, sprzyja animacji szarej strefy w branży motoryzacyjnej, zagraża egzystencji legalnie działających firm motoryzacyjnych oraz powoduje ucieczkę przed płaceniem podatków i ubezpieczeń.***

Informując o wszystkich zagrożeniach stąd wynikających ZRP proponował wydanie przez Ministra Finansów zalecenia zakładom ubezpieczeń, które spowoduje, że wypłata odszkodowania będzie warunkowana koniecznością udokumentowania poniesionych kosztów naprawy - fakturą. Niestety, propozycje Związku nie uzyskały wsparcia ani w resorcie finansów, ani w Państwowym Urzędzie Nadzoru Ubezpieczeń. Brak możliwości wprowadzenia takiego warunku wyjaśniano nam uwarunkowaniami prawnymi polegającymi na tym, że na ma przepisu, który ograniczałby obowiązek wypłaty odszkodowania do sytuacji, gdy poszkodowany udokumentuje wysokość szkody rachunkami.

Aby ograniczyć wyżej omówione nieprawidłowości występujące przy rozliczaniu szkód powypadkowych, w opinii środowiska rzemiosł motoryzacyjnych - należy wprowadzić przepisy ustanawiające dobre praktyki w zakresie likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych, które unormowałyby interesy trzech stron: przede wszystkim klienta, następnie zakładu naprawczego a także ubezpieczyciela.

Takie działania stabilizujące funkcjonowanie rynku ubezpieczeń zostały niedawno podjęte przez Komisję Nadzoru Finansowego, która jest w trakcie opracowywania wytycznych normujących zasady postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczycieli. Propozycje konkretnych zapisów w „wytycznych” Komisja konsultuje z przedstawicielami branży motoryzacyjnej.

Mamy nadzieję, że działania te przyniosą oczekiwane przez rzemieślników branży motoryzacyjnej zmiany. Stanie się tak, jeśli Komisja Nadzoru Finansowego zrealizuje do końca podjęte już kroki, nada im konkretny wymiar oraz w duchu dialogu społecznego nie tylko nie zlekceważy postulatów przedsiębiorców i interesów pracowników przez nich zatrudnianych, ale w pełni przychyli się do ich merytorycznej z punktu widzenia interesów państwa i rozwoju przedsiębiorczości argumentacji.

Poruszyły nas słowa Pani Premier z expose wygłoszonego w Sejmie RP:

„...Stabilne finanse publiczne to połowa sukcesu. Ale Polskę stać na więcej, bo Polacy mają nieprawdopodobne pokłady energii, wciąż są głodni sukcesu. Państwo musi tworzyć warunki, by mogli je osiągnąć. Nie możemy tworzyć przepisów, zakładając, że każdy będzie chciał je łamać lub omijać. Ci, którzy przepisy łamią, muszą być karani, ale duch prawa musi przede wszystkim służyć ogromnej większości uczciwych ludzi. Wiem, że to pewnie najambitniejsze zadanie ze wszystkich, jakie na siebie biorę. Nie ma jednak ruchu, który można wykonać, bo to nie jeden ruch. Żeby to wykonać, potrzebna jest tytaniczna praca całego rządu. Musimy wdrożyć zasadę 99 procent polegającą na tym, że całe nasze prawo w obszarze wolności gospodarczej tworzymy w oparciu o 99 procent uczciwych, a nie 1 procent cwaniaków...”

Dlatego, bardzo liczymy na „patronat” Pani Premier nad działaniami podejmowanymi przez Związek Rzemiosła Polskiego i Ogólnopolską Komisję Rzemiosł Motoryzacyjnych (OKRM) na rzecz rozwiązania problemów, które przedstawiliśmy w niniejszym liście.

Z wyrazami szacunku,

Przewodniczący OKRM

Prezes ZRP

/- / Andrzej Duch

/ - / Jerzy Bartnik